

Zakończenie konferencji na temat zbrodni hitlerowskich

Wczoraj rano podjęła w Warszawie swe prace konferencja poświęcona 30-leciu działalności Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i jej obecnym zadaniom.

Wygłoszone zostały dalsze referaty naukowe, ukazujące wszechstronnie bezmiar hitlerowskich zbrodni dokonanych na naszym narodzie. W wystąpieniach na konferencji szerokie naświetlenie znalazła problematyka ścigania i karania zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości w aspekcie prawa międzynarodowego, a także konieczność zadośćuczynienia ze strony RFN za hitlerowskie zbrodnie dokonane na obywatelach polskich, szczególnie więźniach obozów koncentracyjnych.

Seminarium lektorów TPP-R

26 bm. w Warszawie, w związku ze zbliżającą się 30 rocznicą podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską i ZSRR, odbyło się ogólnopolskie seminarium dla lektorów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W szkoleniu wzięli także udział przedstawiciele lektoratów OK FJN, Wojska Polskiego, stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Seminarium poświęcone było omówieniu problemów gospodarczych, handlowej i naukowo-technicznej współpracy między Polską i ZSRR. Przy pominięciu też historii pierwszych kontaktów gospodarczych między oboma krajami.

PAP

Groźba wzrostu napięcia na Bliskim Wschodzie

Pogrzeb zamordowanego króla Arabii Saudyjskiej

Wczoraj po południu w Rijadzie odbył się pogrzeb zamordowanego we wtorek 25 bm. króla Arabii Saudyjskiej — Fajsała. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyło ok. 100 tys. osób, w tym także szefowie wielu państw arabskich. Obecni byli prezydenci Egiptu, Syrii, Libanu, Algierii, Tunezji, Sudanu, Mauretanii, głowy państw Bahreju, Północnego Jemenu, Kuwejtu, Kataru, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Jordani. Pakistan reprezentował premier Bhutto, a Ugandę prezydent Idi Amin. Rząd USA na uroczystościach pogrzebowych reprezentował wiceprezydent USA Nelson Rockefeller.

W stolicach państw arabskich ogłoszono żałobę narodową. W myśl prawa muzułmańskiego, nie urządziła się oficjalnych pogrzebów państwowych i zamordowany król Fajsal pochowany został w grobie, który nie różni się od innych. Przed pogrzebem odbyła się ceremonia złożenia hołdu przez mieszkańców monarchii saudyjskiej swojemu nowemu władcy.

Obserwatorzy polityczni wyrażają przypuszczenie, że nowy król Arabii Saudyjskiej, 62-letni Chalid ibn Abdul Aziz, nie będzie w stanie skutecznie przeciwstawiać się intrygom dworskim, co udawało się Fajsalowi w czasie jego 11-letniego panowania. Uważa się, że mianowany na następcę tronu 52-letni książę Fajsal ibn Abdul Aziz, który jest osobowością niezwykle dynamiczną, może przejąć w swe ręce przynajmniej część władzy.

Śmierć króla Fajsała wywołała poważne zaniepokojenie w świecie. Istnieją obawy, że może ona spowodować niebezpieczny wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie, na które król Fajsal wywierał łagodzący wpływ. W Bejrucie i Caracas koła zbliżone do OPEC wyrażają zaniepokojenie, iż śmierć Fajsała może oznaczać krwizys dla tej organizacji, w której monarcha saudyjski miał wielkie wpływy.

Brat zamordowanego we wtorek króla Arabii Saudyjskiej Fajsała, 61-letni Chalid

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 27 marca 1975
Nr 71 (9655)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Posiedzenie Sejmu PRL

Realizacja programu inwestycyjnego fundamentem rozwoju kraju

Wczoraj o godz. 9.00 zebrał się na posiedzeniu Sejm PRL. Zainaugurowana została wiosenna sesja parlamentu. W ławach Rady Państwa zajęli miejsca jej członkowie z przewodniczącym Rady Henrykiem Jabłońskim. Obecni byli członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem. Wśród posłów obecny był Edward Gierek.

W pierwszym punkcie porządku dziennego posłowie zapoznali się z informacją rządu o zadaniach inwestycyjnych w 1975 r., na tle polityki państwa w okresie bieżącego planu 5-letniego. Informację przedstawił wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski.

(Omówienie tego wystąpienia publikujemy na stronie 2).

Nad wystąpieniem wicepremiera Mieczysława Jagielskiego rozpoczęła się dyskusja. Za brało w niej głos 10 posłów. Debata parlamentarna, którą otworzył pos. Janusz Brych (PZPR), dotyczyła spraw związanych z realizacją tegorocznych zadań inwestycyjnych w podstawowych gałęziach naszej gospodarki narodowej.

Zabierający w debacie głos posłowie zwracali uwagę, że śmiało, choć nie wolna od trudności,

realizacja programu inwestycyjnego jest podstawowym fundamentem przyspieszenia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono konieczności dalszego przyspieszenia realizacji inwestycji poza produkcyjnych zwłaszcza w budownictwie mieszkaniowym, handlu i usługach, w gospodarce komunalnej i ochronie zdrowia, oświacie i kulturze.

Na zakończenie debaty przemawiał premier Piotr Jaroszewicz. (Omówienie jego wystąpienia publikujemy na stronie 2).

Sejm podjął uchwałę, w której wyraził pełną aprobatę dla konsekwentnie prowadzonej w bież. 5-leciu polityki kojarzenia systematycznej poprawy warunków życia ludzi pracy z szybką rozbudową i unowocześnianiem gospodarki narodowej. Za słuszne uznano decyzje rządu o zwiększeniu nakładów, ponad zadania planu 5-letniego, na dziedzinę, w której dotkliwie opóźnienia poprzedniego okresu utrudniały zaspokojenie potrzeb społecznych i rozwój gospodarki.

Podkreślając doniosłe znaczenie terminowej realizacji programu inwestycyjnego w br. — Sejm zaapelował do załóg przedsiębiorstw, inżynierów i techników, kierowników jednostek gospodarczych i organów administracji państwowej o wzmocnienie wysiłków dla przedterminowej realizacji zadań inwestycyjnych, o zapewnienie wysokiego poziomu organizacji i dyscypliny pracy.

W kolejnym punkcie porządku dziennego posłowie wysłuchali sprawozdania komisji handlu zagranicznego o rządowym projekcie „Prawo celne”. Propozycja zmiany przepisów celnych wynika z faktu, że przyspieszone tempo obrotu towarowego z zagranicą, a także rozwój ruchu turystycznego spowodowały dezaktualizację wielu przepisów obowiązujących ustawy celnej.

Sejm uchwalił ustawę „Prawo celne”.

Następnie izba zapoznała się

ze sprawozdaniami komisji spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości oraz komisji nauki i postępu technicznego o uchwalonych przez Radę Państwa w okresie między sesjami parlamentu dekretych.

Izba zatwierdziła następujące dekry: o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych, o zmianie prawa o notariacie, o zmianie ustawy o prokuraturze PRL, o służbie funkcyjnej pożarnictwa, o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz o zmianie ustawy o instytutach naukowo-badawczych.

Z kolei Sejm zatwierdził uchwałę Rady Państwa w sprawie odwołania Jana Mitregi, zgodnie z jego prośbą, ze stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów.

W ostatnim punkcie porządku dziennego posłowie wysłuchali odpowiedzi ministra przemysłu ciężkiego Włodzimierza Lejczaka na interpelację pos. Ryszarda Wasika (PZPR), w sprawie remontów naszych statków przez stocznię krajową.

O godz. 15-ej Sejm zakończył obrady. (PAP)

Nota protestacyjna rządu NRD w ONZ

Rząd NRD wystosował do sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima notę, w której protestuje przeciw mianowaniu przez rząd bński Eberharda Guenthera, prezesa mieszczącego się w Berlinie Zachodnim federalnego urzędu kartelowego, stałym przedstawicielem Republiki Federalnej Niemiec w nowo utworzonej komisji ONZ ds. towarzystw wielonarodowych.

W nocie, opublikowanej jako oficjalny dokument ONZ, rząd NRD stwierdza, że decyzja władz RFN stanowi naruszenie czterostopniowego porozumienia w sprawie Berlina Zach. i jest sprzeczna z poparciem przez ONZ polityką odprężenia i współpracy. Dlatego też stałe przedstawicielstwo NRD przy ONZ nie może zaakceptować pełnomocnictwa E. Guenthera jako przedstawiciela RFN. (PAP)

Zaprzysiężenie rządu Portugalii

Nowy rząd portugalski, składający się z 21 ministrów i 15 sekretarzy stanu, na czele którego stoi gen. Vasco Gonçalves, został zaprzysiężony w środę w obecności prezydenta gen. Francisco da Costy Gomeza i członków Rady Rewolucyjnej.

Krótko

Kolejne prowokacje Izraela

Kolejnego aktu agresji dokonały we wtorek wojska izraelskie, usiłując wtargnąć na obszar Libanu. Oddział izraelski został powstrzymany i zmuszony do wycofania się. Zwiększyła się częstotliwość lotów samolotów izraelskich nad Libanem i wtargnięcie izraelskich jednostek morskich na wody terytorialne tego kraju.

W służbie sił ONZ



Komunikat o rozmowach min. Genschera w CSRS

Sekretarz generalny KC KPCz, przewodniczący KC Frontu Narodowego CSRS, Gustaw Husak we wtorek przyjął w Pradze przewodniczącego Wolnej Partii Demokratycznej (FDP), ministra spraw zagranicznych RFN, Hansa-Dietricha Genschera, który przebywał w Czechosłowacji z oficjalną wizytą.

Omówiono niektóre aktualne zagadnienia dotyczące stosunków między oboma państwami.

Agencja CTK opublikowała w środę komunikat o wizycie w CSRS, w dniach 24—26 marca, ministra spraw zagranicznych RFN Hansa-Dietricha Genschera. Genscher prze prowadził m. in. rozmowy z ministrem spraw zagranicznych CSRS Boleslavem Chmoupiem.

W toku rozmów obaj ministrowie dokonali wymiany poglądów na wiele problemów polityki międzynarodowej, a także na sprawy związane z dalszym rozwojem stosunków.

Obaj ministrowie osiągnęli daleko idącą zgodność poglądów na problemy międzynarodowe, a także na znaczenie dalszego pogłębienia procesu odprężenia międzynarodowego i umocnienia współpracy między wszystkimi krajami niezależnie od nich ustrojów społeczno-politycznych. (PAP)

Podróż K. Waldheima

Rzecznik ONZ podał do wiadomości, że sekretarz generalny ONZ, K. Waldheim w pierwszej połowie kwietnia br. odwiedzi Rzym, Wiedeń i Pragę. Przewiduje się, że 11 kwietnia K. Waldheim powróci do Nowego Jorku.

Konwencja o broni biologicznej

W środę 26 marca weszła w życie konwencja o zakazie badań, produkcji i magazynowania broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksyn oraz o ich zniszczeniu. W stolicach Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii złożone zostały do depozytu do kumeny ratyfikacyjne konwencji, do której przystąpiło dotychczas 40 państw.

Hotel na wodzie

W pobliżu bułgarskiej miejscowości wypoczynkowej, Słoneczny Brzeg, rozpoczęto budowę hotelu na morzu, 20 metrów od brzegu, 6-piętrowy hotel, który nazywać się będzie „Jaworowe Skály” pierwszych gości przyjmie w końcu br.

Saperzy Specjalnej Jednostki Wojska Polskiego oczyszczają i kontrolują drogi dojazdowe w strefach buforowych na Półwyspie Synajskim i w okolicy Wzgórz Golan w Syrii. Oto plon jednego dnia — 20 unieruchomionych pocisków moździerzowych wydobytych z ziemi. Przy pociskach saper st. szer. Tadeusz Sobczyński.

Rakietowy atak na stolicę Kambodży

W Kambodży oddziały sił patriotycznych zaatakowały w środę stanowiska wojsk rządowych wokół stolicy, zajmując pozycje położone jeszcze bliżej lotniska Pochentong. Tymczasem na lotnisku tym lądują nadal samoloty amerykańskie z amunicją i żywnością dla wojsk Lon Nola. Obecnie w „moście powietrznym” uczestniczy 14 samolotów „C-130” oraz 5 samolotów „DC-8”. Rzecznik rządu USA w Waszyngtonie oświadczył, że do akcji zostanie skierowany kolejny samolot „DC-8”.

W pobliżu Neak Luong, jedynej bazy znajdującej się jeszcze w rękach wojsk Lon Nola na południe od Phnom Penh, siły rządowe straciły we wtorek dwie dalsze pozycje. Żołnierze Lon Nola zostali również wyparci z dwóch posterunków w odległości 20 km na północ od Phnom Penh. W środę rano stolica została ponownie ostrzelana rakietami kalibru 107 mm. Kilka z nich eksplodowało w pobliżu rezydencji premiera Long Boreta.

SPORT

Polska — USA 7:0

W rozegranym w środę na Stadionie 22 Lipca w Poznaniu międzypaństwowym meczu piłkarskim, Polska pokonała USA 7:0 (4:0). Bramki zdobyli: Kazimierz Deyna — 3, (w 32, 66 i 70 min.), Grzegorz Lato — 2 (w 12 i 50 min.), Andrzej Szarmach — 2 (w 19 i 43 min.). Widzów ponad 20 tys. Sędziował Jelinek (CSRS). Zmiany w składzie polskiej drużyny: za Kasperczaka w 46 min. Lesław Cmikiewicz, za Kmiecika od 46 min. Józef Kwiatkowski, za Gorgonia od 60 min. Mirosław Bulzacki.

Młodzi na rzecz programu rozwoju gospodarki żywnościowej

Realizacja uchwały XV Plenum KC PZPR była wczoraj tematem spotkania młodych radnych w Kombinacie Ogrodniczym PGR w Naramowicach. W naradzie tej wzięli udział młodzi radni — WRN w Poznaniu i RN Poznań oraz przewodniczący zespołów młodych radnych przy powiatowych i dzielnicowych radach Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Wielkopolskie organizacje młodzieżowe dobrze przystąpiły się rozwojowi rolnictwa m. in. w wyniku realizacji ta-

Kanadyjskie kredyty dla Kuby

Na Kubie przebywała kanadyjska delegacja gospodarza pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu Alastaira Gillespie. W wyniku rozmów, jakie przeprowadził on z przedstawicielami rządu kubańskiego go podpisano porozumienie o przyznaniu Kuby kredytów w wysokości 100 milionów dolarów kanadyjskich.

Opublikowany na zakończenie wizyty komunikat stwierdza, że rozpatrywano możliwość eksportu z Kuby na Kubę zboża i innych płodów rolnych oraz artykułów przemysłowych, środków transportu, a także dokumentacji i wyposażenia dla przemysłu — m. in. dla zakładów przetwórstwa rybnego. (PAP)

J. Callaghan o stosunkach radziecko-brytyjskich

Występując we wtorek w czasie debaty parlamentarnej minister spraw zagranicznych W. Brytanii James Callaghan, wysoko ocenił rezultaty niedawnego spotkania brytyjsko-radzieckiego na najwyższym szczeblu w Moskwie.

Callaghan wskazał, że podpisane w Moskwie porozumienie handlowe, umożliwiające przemysłowi brytyjskiemu zawarcie cennych kontraktów z ZSRR. Podkreślił on, że W. Brytania nie nadążała za innymi zachodnimi rozwiniętymi państwami w rozszerzaniu współpracy gospodarczej z partnerem radzieckim. Dopiero teraz — podkreślił Callaghan, firmy brytyjskie mogą konkurować na radzieckim rynku ze swoimi zachodnimi rywalami na równorzędnych warunkach. (PAP)

Zamordowano 150 osób

Masakra na wyspie Basilan

Jak donosiła agencja France Presse, w środę filipińskie ministerstwo zakomunikowało, że rebelianci muzułmańscy wymordowali na wyspie Basilan 150 osób cywilnych. Ofiary zamieszkiwały wioskę, która odmówiła dostarczenia rebeliantom żywności. Ocalała tylko jedna osoba, która obecnie przebywa w szpitalu. (PAP)

Mały Lotek

26 bm. wylosowano w Małym Lotku następujące liczby:

7, 8, 20, 25, 27

oraz sześciocyfrową końcówkę banderoli 186820.

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu lub śniegu. Temperatura maksymalna od 2 do 6 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, z kierunków zachodnich.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Posiedzenie Komitetu Dekolonizacyjnego ONZ

Przewodniczący specjalnej misji Komitetu Dekolonizacyjnego ONZ, Hejsam al-Kilani (Syria), która odwiedziła niedawno Wyspy Zielonego Przylądka, oświadczył, że ludność tego terytorium całkowicie popiera ideę przyłączenia wysp do Republiki Gwinei Bissau po uzyskaniu niepodległości w dniu 5 lipca br. Hejsam al-Kilani podkreślił, że ludność tych wysp uważa Afrykańską Partię Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka (PAIGC), za swojego jedynego i prawnego przedstawiciela.

W czasie posiedzenia komitetu, przewodniczący PAIGC, Pedro Pires, wskazał na trudności, z którymi boryka się obecnie naród Wysp Zielonego Przylądka wskutek następstw panowania kolonialnego. Podkreślił on, że niezbędne jest udzielenie ludności wysp szerokiej międzynarodowej pomocy gospodarczej, ażeby przezwyciężyć dysproporcje w rozwoju i zlikwidować następstwa 7-letniej suchości. (PAP)

Prowokacja syjonistów w Nowym Jorku

We wtorek po południu członkowie terrorystycznego ugrupowania syjonistycznego „Betar” dokonali napadu na lokal biura linii lotniczych „PAN AM” znajdujący się w centrum Nowego Jorku. Oblali oni pomieszczenia sporą ilością krwi zwierzęcej, oraz wrzucili do środka myszy i żaby. Linie lotnicze „PAN AM” utrzymują połączenie między USA a Syrią i to było powodem prowokacji. (PAP)

Utrwalanie wysokiej dynamiki rozwoju gospodarki (Omówienie przemówienia M. Jagielskiego)

Niepremier M. Jagielski podkreślił, że program inwestycyjny realizujemy w ścisłym powiązaniu z polityką postępu technicznego, organizacyjnego, z racjonalizowaniem zatrudnienia, podwyższaniem poziomu kwalifikacji, z intensyfikowaniem współpracy z zagranicą oraz z wszechstronnym doskonaleniem metod planowania i zarządzania gospodarką. W miarę postępów realizacji planu 5-letniego, osiągania coraz lepszych, ponadplanowych wyników w produkcji materialnej, korygowaliśmy w górę pierwotne ustalenia dotyczące polityki społecznej, a w ślad za tym, aby stworzyć mocne podstawy materialne dla jej realizacji, rozszerzaliśmy odpowiedzialność program inwestycyjny.

Nakłady inwestycyjne w przemyśle produkcyjnym do końca 5-letniego planu osiągną 220 mld zł, tj. będą 3-krotnie wyższe niż w poprzednim 5-leciu i o połowę — od założeń planu 5-letniego. W rezultacie udział nakładów na przemysł grupy „B” w ogólnych nakładach na przemysł wzrasta z 18,5 proc. w latach 1966—70 do 26 proc. w latach 1971—75. Równolegle zwiększamy zdolności wytwórcze przemysłów surowcowych oraz rozbudowujemy i modernizujemy te gałęzie, które produkują dobra inwestycyjne i elementy kooperacyjne.

Niezmiennie ważnym kierunkiem inwestowania po VI Zjeździe stała się sfera konsumpcji społecznej, a przede wszystkim gospodarka mieszkaniowa i komunalna, na którą przeznaczano się w 5-leciu 330 mld zł, tj. o 70 proc. więcej niż w ubiegłym 5-leciu. Umożliwiło to przyspieszenie rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Nasza obecna działalność inwestycyjna — kontynuował mówca — cechuje wielki rozmach. Nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej osiągną w 5-leciu 540 mld zł, tj. o ponad 90 proc. więcej niż w ubiegłym 5-leciu. Umożliwiło to przekroczenie założenia planu 5-letniego o 460 mld zł.

Podstawę takiej korekty w górę założeń planu 5-letniego w dziedzinie inwestycji stworzyła przede wszystkim —

Pomyślna realizacja założeń planu pięcioletniego (Omówienie przemówienia P. Jaroszewicza)

Premier Piotr Jaroszewicz podkreślił, że wielki program inwestycyjny pięcioletniego planu realizowany jest z powodzeniem i ze znacznym wyprzedzeniem w stosunku do pierwotnych założeń planu na ten okres. Stało się to możliwe dzięki poważnemu przyspieszeniu dynamiki wzrostu dochodu narodowego, co pozwoliło przeznaczyć znaczne środki zarówno na zwiększenie spożycia, jak i na rozwój inwestycji. Jednocześnie śmiało sięgałmy do źródeł zewnętrznych. Zaciągając kredyty zagraniczne, wykorzystaliśmy szanse wynikające z pomyślną koniunkturą na rynkach światowych. Kredyty te zużywamy z rozwagą, traktując je jako niezbędne uzupełnienie środków wewnętrznych. Nasza gospodarka nie przekroczyła uznanych za właściwe proporcji między ogólnym stanem zadłużenia a wpływami z eksportu.

Premier przypomniał, że udział inwestycji w dochodzie narodowym zwiększył się w latach 1970—75 z ok. 20 do ok. 29 proc. Równocześnie znacząco przyspieszyliśmy wzrost spożycia, osiągając dynamikę płac realnych i dochodów ludności ponad dwukrotnie przekraczającą założenia planu 5-letniego. Nasza obecna polityka inwestycyjna stanowi konsekwencję uznanej przez cały naród strategii dynamicznego, wszechstronnego rozwoju kraju, służącej coraz lepszemu i pełniejszemu zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa. Gdybyśmy nie korygowali w górę programu inwestycyjnego, nie zapewniłobyśmy tak znacznego wzrostu produkcji materialnej, tak szybkiego marszu ku nowoczesności, wielkiego przysrostu nowych miejsc pracy i szerokiego wykorzystania zasobów surowcowych. Bez tej korekty nasz program wzrostu stopy życiowej ludności miałby kruche podstawy już dziś, a tym bardziej w najbliższej przyszłości.

Omawiając z kolei tegoroczny program inwestycyjny, P. Jaroszewicz charakteryzował go jako ambitny i trudny, ale realny. Podstawową przesłanką tej realności stanowi zwiek szony dotychczas kwalifikowanych i wydatna poprawa

Po warszawskim sukcesie

Spotkanie z twórcami poznańskiej „Panoramy”

W Sali Białej Urzędu Miasta Poznania odbyło się wczoraj podsumowanie poznańskiej „Panoramy XXX”. Przybyli dyrektorzy i działacze wielkopolskich instytucji i organizacji artystycznych i kulturalnych biorących udział w „Panoramie”. Obecni byli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Gawroński, wicewojewoda poznański Romuald Zysnarski, wiceprezydent Poznania Andrzej Witulski, oraz przedstawiciele KW PZPR w Warszawie.

Jan Krzyżanowski, dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy pogratulował wielkopolskim artystom i działaczom kulturalnym wspólnych, dostarczających ogromnych przeżyć artystycznych i społecznych publiczności, występów w Warszawie. Wręczył także poznańskim twórcom i działaczom listy od prezydenta stolicy Jerzego Majewskiego, z serdecznymi podziękowaniami za udział w prezentowaniu osiągnięć kultury polskiej w Warszawie.

W swoim wystąpieniu sekretarz KW PZPR w Poznaniu stwierdził, że program rozwoju kultury wytyczył przed wielkopolską kulturą zadanie wysokiego jej rozwoju, osiągnięcia wysokiego poziomu kultury jed-

nolitej w treści, różnorodnej w formach wyrazu. Sekretarz KW podziękował poznańskim twórcom „Panoramy” i warszawskim jej gospodarzom. Dzieło „Panoramy” winno być kontynuowane poprzez kontakty pomiędzy poszczególnymi instytucjami artystycznymi Poznania i Warszawy oraz innych ośrodków. To przyspieszenie tempa, ogromny wysiłek włożony w przygotowanie i przeprowadzenie poznańskiej „Panoramy” winny procentować w utrzymaniu nadal wysokiego tętna życia kulturalnego. Rzecz w tym, by o Wielkopolsce podobnie jak w czasie poznańskiej „Panoramy”, mówiono, że jest to region przyspieszonego gospodarczego rozwoju, ale w równej mierze dynamicznie rozwijającej się kultury.

Wznowił zadaniem w br. jest terminowe oddawanie obiektów do użytku. Obecnie koncentruje się wysiłki na obiektach kontynuowanych, a zwłaszcza na obiektach przewidzianych do zakończenia w tym roku i w pierwszym półroczu 1976 r. Każda decyzja o rozpoczęciu nowych obiektów — podkreślił premier — musi być podejmowana z dużą rozwagą. Chodzi bowiem o to, aby nie dopuścić do nadmiernej rozszerzania i tak już szerokiego frontu inwestycyjnego.

Oczywiście, wielki program inwestycyjny rodzi napięcia i trudności. Nie zmniejszamy jednak tego programu, gdyż oznaczałoby to mniejszy przyrost mieszkań, mniejszy wzrost dostaw towarów na rynek, mniejszą skalę spożytkowania naszych bogactw naturalnych, wyższą zdolność eksportową gospodarki. Tą drogą pójść nie możemy i nie chcemy. Chociaż — na krótszą metę — byłaby ona łatwiejsza — powiedział P. Jaroszewicz.

Charakteryzując obszernie efekty działalności inwestycyjnej w 5-leciu, P. Jaroszewicz stwierdził w konkluzji, że przyniosła ona wzrost naszego majątku narodowego z 4 do ponad 5,3 biliona złotych, czyli o blisko 1/3. Jest to przyrost równy osiągniętemu w całym 10-leciu 1961—70.

W obecnym 5-leciu — stwierdził na zakończenie P. Jaroszewicz — pod względem tempa inwestowania weszliśmy do ścisłej czołówki rozwijających się dynamicznie krajów świata. Aby w drugiej połowie lat 70-tych wkroczyć z jeszcze bogatszym dorobkiem, musimy osiągnąć również przodującą pozycję pod względem sprawności uzyskiwanych efektów działalności inwestycyjnej. Jest to podstawowe, ogólnonarodowe zadanie 1975 r. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje i drukuje: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretariat redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przysługują urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUP:K RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R. 8



Róże dla Aktorki

Działo się to dobrych parę lat temu w warszawskim Teatrze Kameralnym przy ulicy Foksal. Grano wówczas bodajże „Kosmogonię” Iwaszkiewicza. Ludzi na widowni było stosunkowo niewiele. Przed sobą zauważyłem... tak, to była Aktorka.

Gwiazda jej już nie świeciła takim blaskiem jak ongiś, wszakże na pewno nadal była jedną z wielkich dam polskiej sceny. W przedstawieniu grał nieodżałowanej pamięci Stanisław Jasiukiewicz. Zauważyłem, że jego kwestii Aktorka słuchała ze szczególną, jakąś bolesną uwagą.

W czasie przerwy — były to czasy, gdy w spektaklu przerwy były jego nieodłącznym rytuałem — spostrzegłem, że koło Aktorki, która z panią o podobnej dystynkcji bycia przechadzała się po foyer stając, młody człowiek.

Wyglądał na studenta. Szczerzy, wysoki, miał w sobie ten rodzaj skupienia, które sprawy codzienności pomija. Obserwował Aktorkę uważnie. Co tam mówić obserwował. On po prostu w twarz Aktorki wpatrywał się zachłannie, bez czelnie niemal.

Gdy przedstawienie się skończyło, zupełnie przypadkowo zresztą wychodziłem na ulicę tuż za Aktorką. O czymś z ożywieniem rozmawiała z przyjaciółką. Komentowała sztukę?

Na ulicy przed teatrem stał tamten chłopak. W ręku trzymał pęk czerwonych róż. Krople wody widoczne były na płatkach. Deszcz nie padał, to chyba kwiaciarka wodą kwiaty zrosiła. Teraz sama stała z pustym koszem w ręku, przed chwilą wszystkie kwiaty od niej zabrano... Student podszedł szybko do Aktorki, podał jej róże i jednego słowa nie powiedział, odszedł. Twarz

Aktorki, którą na scenie we wszystkich niemal możliwych sytuacjach życiowych już widziałem, teraz wyrażała najwyższe zdumienie, zaskoczenie. Trzymała przed sobą róże — bezradnie.

Międzynarodowy Dzień Teatru. W tym roku obchodzony pod hasłem „Kobiety i teatr”.

To dawna literatura przekazuje postacie studentów, uczniów, żołnierzy, którzy gdzieś tam na „jaskółki” po raz n-ty przychodzą na to samo przedstawienie. Po spektaklu z bukietem fiołków, ku pionym za ostatnie pieniądze czekają ci nadwierni teatrowi, by, gdy drzwi z gardrób prowadzące... Dawna literatura jest bardzo zacna w swych intencjach, ale nie obca jej jest emfaza. Doznania studentów czekających przed teatrem tak formułuje: „Był tam heroinom ze sceny, których nimb i czar ich olśnił, słowa zachwyty przekazał, gotowi byli na największe katusze. Także na to, iż przedmiot swych westchnień i uwielbień nie zostaną nawet — zauważeni”.

Dawna literatura... Gdy dzisiaj na poznańskiej scenie Halina Łabonarska, Joanna Orzeszkowska, Marzena Trybała, Anna Staszak, Ewa Werka — którzy wszystkich kwiatów od kwiaciarek nie zabrali, byle tylko... Szkopuł w tym, iż kwiaciarki przed teatrami nie stają...

Teatr. Magia, zachwyt, olśnienie. Na zawsze dla każdego, kto choć na chwilę o jego istnieniu prawdziwie się otarł. Byłem przed paru dniami na próbie w teatrze. Widownia była wyciemniona, wszedłem niepostrzeżenie. Próba...

Jest coś głęboko przejmującego, nie zostawiającego żadnej wywatowanej czcym komuna-

lem przestrzeni w człowieku — w fakcie mocowania się tam, na scenie, człowieka z samym sobą. By odpowiedni dać wyraz sprawie, by... Próba — rzecz najbardziej intymna, gdy aktor dopiero przywołuje całego siebie, by potem czterdzieści, pięćdziesiąt razy gestem tak jasnym dla wszystkich, oczywistym a w takiej zwykłej po prostu pracy w sobie odszukanym — ludzi na widowni siedzących, ich sprawy — prawdziwie określić.

Obserwowałem próbę już parę minut, gdy nagle aktorka, która w przedstawieniu grać będzie główną rolę, spostrzegła moją obecność. Nie nie powiedziała, ale ten gest, który w nowej wersji chciała powtórzyć, reżyserowi z a p r o-

ponować — jakby zawisł w powietrzu. Cisza zapanowała. Nie patrząc na nikogo, wycofałem się szybko za drzwi.

Tę samą aktorkę obserwowałem podczas poznańskiej „Panoramy XXX-lecia”. Na przedstawienie przyszła cała Warszawa. Artyści, uczeni, dyplomaci. Krytycy, którzy żadnego uchybienia nie przebaczą. Studencka młodzież, nie dająca się zbryć komunalem. Aktorka, której parę dni temu obecność jednego człowieka z zewnątrz na próbie rozbijała skupienie, tu, wobec wypełnionej do ostatniego miejsca widowni, pewna i najpewniejsza siebie, swoich aktorskich, ludzkich reakcji — każdym drgnięciem twarzy, ruchem ręki, zawieszeniem głosu — określała w sposób równie apodyktyczny, jak jedynie prawdziwy — istotę sprawy. Ludzką — wszystkich.

Gdy kwiaciarek przed teatrem nie ma... Nasze wzruszenie delikatnie kwiatu zastąpi?

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Olimpiada Wiedzy Technicznej dobiega końca

Zorganizowana została w bieżącym roku szkolnym po raz pierwszy i zyskała sobie prawo obywatelstwa, na równi z Olimpiadą Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Od październikowej działalności w Poznaniu Wojewódzki Komitet Olimpiady Wiedzy Technicznej, przeznaczonej dla uczniów liceów ogólnokształcących, techników i liceów zawodowych. Organizatorami Olimpiady są: Główna Kwatera ZHP i Zarząd

Główny Naczelnej Organizacji Technicznej. Wielkopolskiemu Wojewódzkiemu Komitetowi Olimpiady przewodzi doc. dr inż. Franciszek Tatara z Politechniki Poznańskiej.

18 grudnia 1974 roku odbyły się eliminacje szkolne Olimpiady. Uczestniczyło w nich 19 870 zawodników i zawodniczek. Najliczniejszy udział miały w tych eliminacjach odnotowały Chorągwie: Katowicka — 2 281 uczestników, Łódzka — 1 722 uczestników i Zielonogórska — 1 678 uczestników. Do Wojewódzkiego Komitetu Olimpiady w Poznaniu wpłynęło 900 prac. W styczniu przeprowadzono ich weryfikację. Do finałów wojewódzkich zakwalifikowano 127 prac. Najlepiej wypadli uczniowie Liceum Ogólnokształcącego nr 5 i nr 8 w Poznaniu, a ponadto Technikum Energetyczne, Technikum Mechaniczne przy HCP oraz Technikum Łączności, a z terenu województwa Liceum Ogólnokształcące w Chodzieży oraz Technikum Mechaniczne w Koninie i w Pleszewie.

Kolejne etapy zmagania olimpijskich wymagały wykazania się umiejętnością nieschematycznego myślenia, posługiwania się rysunkiem technicznym, stosowania podstawowych praw fizyki i matematyki do zagadnień technicznych, praktycznego posługiwania się podstawowymi narzędziami i przyrządami. Ostatni stopień wtańczenia wymagał zdolności nowatorskiego spojrzenia na szereg spraw organizacyjnych czy technicznych.

Eliminacje wojewódzkie Olimpiady Wiedzy Technicznej odbyły się w całym kraju 27 lutego br. Uczestnicy tych eliminacji w liczbie 1722 (w Poznaniu w eliminacjach tych brały udział 122 osoby, rozwiązywali zadania w trzech grupach, w zależności od swych

WARTOŚĆ UŚMIECHU

W obiegowych pojęciach sprawa ma się niby prosto, a jest nader trudna. Mówi się, że o poziomie obrotu społecznej przez handel decyduje stan sieci sklepowej i zaopatrzenie w towary. Proste to brzmi, bo chodzi „tylko” o inwestowanie — w zaplecze handlowe, w potencjał produkcyjny przemysłu. I jest to, jak dobrze wiemy, problem dzisiaj najtrudniejszy; polityka inwestycyjna państwa choć intensywna, jeszcze stoi w dysproporcji do potrzeb.

W tych samych obiegowych pojęciach mało jakoś uwagi poświęca się innemu ukierunkowaniu inwestycji — w ludzi. Sklep nie jest jeszcze u nas szwedzkim kąciakiem „uczciwości” bez obsługi, ani automatem sprężniętym taśmą z magazynem. Towar sam się nie sprzedaje. Tu pracują ludzie, więc od ich roboty zależy, czy te wcześniejsze inwestycje — nowe sklepy, nowe fabryki — będą właśnie przyładzie przynosić należyty społecznie profit. Wywierają oni bezpośredni wpływ na kształtowanie się społecznych poglądów na temat sprawności gospodarczej państwa. Wysoka kultura osobista, uprzejmość i sprawność zawodowa, fachowa wiedza o towarze — to cechy zarazem polityczne tego zawodu.

Stwierdzenia te pochodzą z uchwały Sekretariatu KC PZPR z maja ubr., poświęconej wzmocnieniu pracy polityczno-wychowawczej wśród pracowników handlu wewnętrznego i usług. Wskazuje ona właśnie na ten drugi, równoległy kierunek inwestowania. Nie złośliwości w nim decydują, ale słowo, argument, idea, które

mają się zwrócić w postaci najcenniejszego kapitału — autentycznego zaangażowania w robotę.

W uchwale tej wymienia się też kampanię HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI, która — jak wiadomo — zainicjowana została przez „GŁOS WIELKOPOLSKI”, jako formę socjalistycznego współzawodnictwa pracy, godną szczególnego rozwinienia. Powód to do dumy dla poznaniaków, właściwych inicjatorów HZJ, ale i obowiązkiem: trzeba się szczególnie do kładnie rozliczyć z zadań, omówionych w uchwale.

Sprawdziliśmy tę wychowawczą działalność wśród naszych najlepszych, w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Tekstylny-Odziewowym, uhonorowanym sztafardem Prezesa Rady Ministrów i CRZZ.

SYNTEZA POSTAW

Kilka liczb jako synteza kolejnych rezultatów tej załogi: ubiegłoroczny plan obrotów przekroczyła o 263 mln zł, wzięła więc na siebie zadania o jedną piątą większe niż wykonała rok wcześniej, za które otrzymała sztafardę. W tym samym czasie zatrudnienie w WPTO wzrosło tylko o 5,9 proc., a zapasy o 11,6 proc. Załoga naciągnęła więc, lecz nie przeciągnęła, struny; sprawiła to powszechny ruch współzawodnictwa pracy (82 proc. ogółu pracowników) i jego duże tradycje oraz różne formy (14 medali HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI, 53 Brygady Pracy Socjalistycznej, wielu przodowników, rywalizacja o rozliczne tytuły „najlepszego” — wydzielu, sklepu, kolegi itp.). Wreszcie wspomogła te wyniki ambicja: ludzie podwoili tu wartość danego — w zobowiązaniach — słowa.

Zawodowa aktywność handlowców — wyrażała się jeszcze w wielu innych inicjatywach. Lepsza organizacja i skrócenie cyklu inwentur, remontów, do stawy towarów po godzinach sprzedaży, to wszystko doprowadziło do „wygospodarowania” średnio dodatkowych dwóch dni pracy każdego sklepu w ciągu roku. Sprzedawano zresztą nie tylko w sklepach, ale i na kiermaszach, w zakładach pracy.

Znaczne zwiększenie nakładów na modernizację sieci handlowej poprawiło warunki obsługi i pracy. Polepszyło je 5 nowych wyspecjalizowanych SAM-ów (w Poznaniu, Lesznie i Kaliszu), dwa wnioski racjonalizatorskie, wprowadzone w magazynach. Inicjatywa w WPTO objawiała się jednak przede wszystkim w zaopatrzeniu: w organizacji dodatkowej produkcji w systemie na kładczym, w bezpośrednich kontaktach giełdowych i targowych z przemysłem.

PRACA JAKO HOBBY

Te wyniki potwierdziły, że załoga WPTO umiejętnie sięgnęła po rezerwy. Toteż w odpowiedzi na list skierowany przez Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza obiecała ona prze-

kroczyć przewidywane obroty pięciolatki o 1,4 mld zł, a na rok bieżący — o 80 mln zł, upatrując dodatkowe możliwości m. in. w lepszym wykorzystaniu potencjału przemysłu regionu, w dalszej aktywizacji sprzedaży, w lepszym wykorzystaniu sieci, pracy persone-

lu. Odpowiedź była spontaniczna, lecz nie pochopna. Ludzie, którzy poczuli już dobrodziejstwo bodźców nowego systemu finansowego, jaki obowiązuje w WPTO; zasobniejsi w fundusz socjalny (trzykrotnie większy niż sprzed roku), oceniani coraz sprawliwiej i coraz lepiej honorowani — tacy ludzie umieją myśleć i inicjować, gospodarzyć.

Gospodarność zasadała się na sięganiu już po głębsze rezerwy. Intensyfikować sprzedaż, to przeciwieństwo w ich przypadku już nie — mieć towar, ale — umieć go sprzedać. I choć tylko 5 procent załogi nie osiągnęło jeszcze wymaganych kwalifikacji, nadal wszyscy zdobywają tu potrzebną wiedzę — o towarze. Informacja ta obiega coraz szersze kręgi.

Towaroznawstwo stało się hobby zawodowym i ambicją załogi, która — w większości młoda — chętnie staje np. w quizowe szranki, czyniąc z in formacji handlowej czy „Poradnika sprzedawcy” źródło przydatnej w pracy wiedzy i powód do laurów. W WPTO zniknął już samostanie ten styl ignorancji i arogancji u młodego handlowca, który manife stacyjnie cierpiał, że tu pracuje. Zresztą, czy samostanie zniknęli tacy? Wyliminowano stąd obiboków, kadra szybko się stabilizuje, a kierownictwo polityczne — starzy i młodzi — zaszczepili wśród najmłodszych potrzebę godności wobec siebie i innych, kultywując widac umiejętnie dumę zawodową skoro przedsiębiorstwo ma takie wyniki.

Ta duma, ambicja daje tu wszystkim nieustannie powody do niezadowolona. Zebrania partyjne czy organizacje ZMS obfitują w spiecia i krytykę stylu pracy, który — przecież nie jest zły — ale może i powinien być lepszy. Ta atmosfera przysparza bieżących kłopotów, ale i późniejszych sukcesów.

Teraz na przykład niepokoją załogę rezultaty niedawnych rozmów targowych; trzeba będzie mocno „głównikować”, żeby wykonać plan. Dobrze się więc stało, że skierowano uwagę na miejscowych producentów. Muszą też być lepsze bieżące kontakty z wytwórcami, nieskorymi do wnikliwej informacji o przewidywanych nowościach, gotowymi „urwać” coś z zawartych umów, skoro amatorów na dostawy pełno pod drzwiami. Jeszcze sporo jest też wypadków przy pracy; w małym stopniu jest ona zmechanizowana. A cały skompli-

Dokończenie na str. 4
ZBILUT, SEK

Plaga Amsterdamu

Amsterdam szykuje się do uroczystego obchodu tysiąclecia, przypadającego właśnie w tym roku. Wszystko byłoby bardzo pięknie, gdyby nie swoista sława, która przylgnęła do tego miasta, a która wcale nie cieszy mieszkańców. Obłaziło nas robactwo — pisze nas — jscowa prasa, mając na myśli tabuny zjeżdżających się tu z różnych krajów Zachodu hipisów, którzy z Amsterdamu uczynili swoją Mekkę. Ponure bractwo nie tylko okupuje i dewastuje park w centrum miasta, ale dla „podreperowania budżetu” nie stroni od narkotyków, a nawet i morderstw. Jednocześnie — co bezpośrednio łączy się z inwazją uciążliwych gości — Amsterdam

zdobył złą sławę — europejskiego centrum handlu narkotykami. Ojcowie miasta znosili to dosyć długo, aż wreszcie za wołali: basta! Policja przystąpiła do wyłapywania i odstawiania do granicy kraju wszystkich nierobów. Za nocowanie w parkach i na ulicach grożą wysokie kary. Za handel lub posiadanie narkotyków — oczywiście odpowiednio wyżej. Ponieważ sezon złota „niebieskich ptaków” zaczyna się na wiosnę, poczyniono przygotowania do całkowitego odparcia tej plagi. (PAP)

PLASTYKA

Sztuka jako forma zabawy

Sztuka ludzi młodych coraz to zaskakuje czymś swych odbiorców. Niesłychanie szybko reaguje na nowe trendy i mody, ciągle się przekształca i zawsze w końcu coś nowego ma nam do zaproponowania. Nie są to już jednak z reguły sprawy naprawdę nowe, jako że lata wielkich odkryć w sztuce mamy już niestety raczej poza sobą.

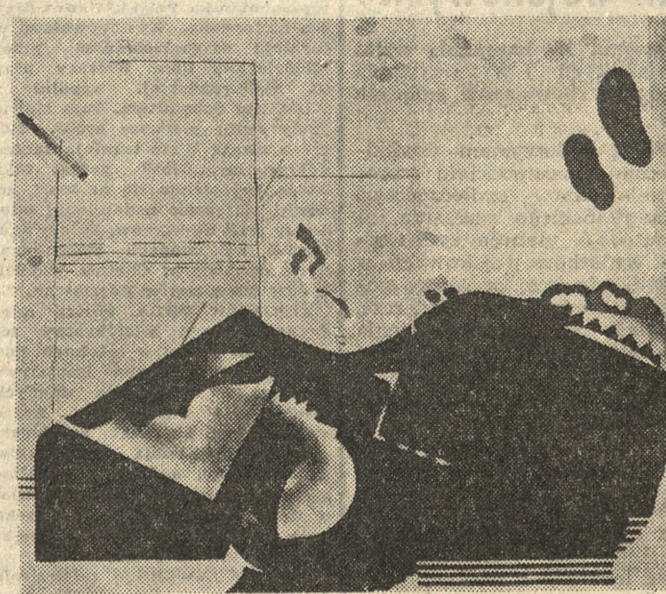
Nie tak dawno jeszcze, przed kilku zaledwie laty, hasłem wywołującym młodych była sztuka angażująca się bez reszty w temat, gniewna i ekspresyjna, idąca z reguły w parze z bardziej czystą i prorealistyczną formą przekazu. Obecnie coraz częściej mówi się i pisze w środowisku młodych grafików i malarzy, że „sztuka przede wszystkim, a nawet niemal wyłącznie, jest i powinna być zabawą. Rzecz jasna, pierwiastki ludyczne zawsze, w jakimś tam stopniu, w niej występowały. Nigdy jednakże artyści, tak otwarcie jak to dzieje się obecnie, nie przyznawali się do tego, nie czynili problemu z własnej zabawy.

Do refleksji nad sztuką programowo niepoważną, chociaż z całą powagą przez artystów traktowaną, skłania m. in. wystawa malarstwa Tomasza Ciecierskiego, czynna obecnie w przyteatralnej Galerii Nowej w Poznaniu. Przyswoicie malowane, z dużą troską o spójność trudnym wymogom malarstwa rze-

mię, obrazy, zaskakują zarówno dużą swobodą kompozycyjną, jak i wyszukaniem zabawy swą formą. Ciecierski swobodnie zestawia ze sobą na płótnie rozmaite przedmioty i postacie, najczęściej zwierzęce, bez ukazywania jakichkolwiek związków przyczynowych pomiędzy nimi, bez odwoływania się do obowiązującej jeszcze do niedawna relacji przedmiot-natura. Wyabstrahowane z rzeczywistości, żyjące na obrazie włas-

nym życiem przedmioty i postacie intrygują widza i zaskakują równocześnie swą obecnością na płótnie, wprowadzając ów moment gry i zabawy. Muszę się przyznać, że to tak swobodne, bezpretensjonalne, i w niczym nie udawane malarstwo wcale przypadło mi do gustu na tej wystawie, chociaż bardzo daleki byłbym od utożsamiania sztuki z jakąkolwiek, chociażby najlepszą, zabawą.

O.B.



Producenci kauczuku tworzą rezerwy

Indonezja, Malezja i Tajlandia podczas niedawnej konferencji w Kuala Lumpur postanowiły utworzyć w tym roku specjalne rezerwy kauczuku naturalnego, które będą wykorzystywane dla stabilizacji cen tego surowca na rynkach zagranicznych i w konsekwencji osłabiają zależność tych krajów od chwiejnej koniunktury. Uczestnicy konferencji podjęli także decyzję na temat sprzedaży kauczuku naturalnego na rynkach zachodnich.

Indonezja, Malezja i Tajlandia są największymi producentami kauczuku naturalnego. Przypada na nie ponad 3/4 światowej produkcji tego surowca, a jego eksport stanowi najważniejszą pozycję w dochodach walutowych.

PAP

Z prac Komitetu Rozbrojeniowego

Upowszechnianie idei zbiorowego bezpieczeństwa

Główne wysiłki Komitetu Rozbrojeniowego powinny zmierzać do tego, by odpreżeniu na płaszczyźnie politycznej towarzyszyło złagodzenie napięcia w sferze wojskowej. Temu celowi powinna być podporządkowana cała działalność komitetu — oświadczył na kolejnym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego przewodniczący delegacji CSRS, Vladimir Sojak.

Przedstawiciel Czechosłowacji zwrócił uwagę na aktywną działalność podejmowaną przez Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne dla zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny i zahamowania wyścigu zbrojeń. Podkreślił znaczenie uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucji o zakazie wpływania na środowisko naturalne i klimat w celach wojskowych oraz w innych, celach niezgodnych z za-

Od roku 1976

Regularna eksploatacja samolotów „Concorde”

Wielka Brytania i Francja oficjalnie postanowiły we wtorek, że począwszy od 1976 r. nadzwyczajowy samolot pasażerski „Concorde” zostanie wprowadzony do regularnej komunikacji lotniczej. Zgodnie z opublikowanym oświadczeniem „Concorde” rozpocznie loty pasażerskie jednocześnie w W. Brytanii i we Francji. Brytyjskie towarzyszynie lotnicze „British Airways” będzie eksploatować te samoloty na linii Londyn — Bahrajn a francuskie linie lotnicze „Air France” na linii Paryż — Rio de Janeiro przez Dakar. (PAP)

Olimpiada wiedzy

Dokończenie ze str. 3

zainteresował. Były to grupy: mechaniczno-budowlana, elektryczno-elektroniczna i materiałowo-chemiczna. Obecnie prace te są sprawdzane. W Wielkopolskiej czynność ta przy padła w udziale pracownikom naukowym Politechniki Poznańskiej. Wstępnie ocenia się, że prawidłowe odpowiedzi dało około 20 zawodników. Będą oni reprezentowali nasze województwo na eliminacjach centralnych, które odbędą się w dniach 25-27 kwietnia br. w Warszawie z udziałem około 150 najlepszych finalistów eliminacji wojewódzkich.

Poza nagrodami rzeczowymi, które otrzymują laureaci eliminacji wszystkich trzech etapów, zwycięzcom w zawodach III stopnia przyznane zostanie m. in. prawo wstępu bez egzaminu na studia w wyższych szkołach technicznych (oprócz kierunku: architektura) oraz na wybrane kierunki na uczelniach rolniczych i uniwersytetach. (bw)

4 STRONA

GŁOS — 27 III 1975

ŁUDZIE I WYDARZENIA

Al-Mamlaka al-Arabija as-Saudiya czyli Arabia Saudyjska ma nieoczekiwane nowego władcę. Jej liczący 69 lat król Fajsal II padł bowiem we wtorek ofiarą zamachu. Poniósł śmierć w następstwie ran odniesionych po strzałach skierowanych doń przez jego bratanka, o którym mówi się, iż jest chory psychicznie.

Zmarły król Fajsal urodził się w 1905 roku. Członkiem rządu został przed pięćdziesięci laty, kiedy na blisko dwa lata objął kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Od 1926 roku do 1964 był wielokrotnie królem. Jedną z czterech prowincji Arabii Saudyjskiej; jednocześnie w latach 1953-60, w 1961 roku oraz od 1962 r. był premierem i ministrem spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej. W tym okresie swego życia uchodził za zwolennika re-

form, czym odróżnił się od ówczesnego króla Sauda II, władcy o wyjątkowo zachowawczych poglądach.

FAJSAL II



Jako następca tronu (był przyrodzonym bratem Sauda) Fajsal uzyskał pełnię władzy w 1964 r. po decyzji rady rodzinnej o usunięciu Sauda.

W Arabii Saudyjskiej monarcha jest władcą absolutnym. Rządzi krajem nie mającym konstytucji. Spełnia także funkcje ustawodawcze, mając do pomocy ministrów. Najwyższe stanowiska mogą być sprawowane tylko przez króla i właśnie Fajsal ibn Abd al-Aziz as-Saud (tak brzmi pełne imię zamordowanego władcy) był głową państwa oraz jednoosobowo premierem i ministrem spraw zagranicznych. O zakresie władzy królewskiej w Arabii Saudyjskiej świadczy fakt, iż monarcha jest zarazem głową kościoła (przywódcą religijnym muzułmanów) i najwyższym sędzią.

Korzystając z tych wszystkich przywilejów władzy, Fajsal był o tyle zreczniejszy od swoich poprzedników, że zdawał sobie sprawę z niepopularności we współczesnym świecie całkowitej absolutystycznej formy rządów — toteż powołał tzw. radę konsultacyjną, stanowiącą organ doradczy. Niemniej spełniał także w świecie arabskim rolę przywódcy sił zachowawczych, będąc m. in. opiekunem świętej Mekki i przywódcą Braci Muzułmańskich — organizacji dążącej do odbudowania rządów teokratycznych aktywnie występujących przeciwko wszystkim co postępowe.

Warto zwrócić uwagę na pewną ewolucję poglądów Fajsala. Sprawując nieograniczoną władzę w najbardziej prawnym i zachowawczym kraju, wydał formalny zakaz handlu niewolnikami, co jednak wcale nie zlikwidowało tego procederu. W polityce zagranicznej przez wiele lat swego życia hołdował zasadzie jedności muzułmańskiej, propagując zjednoczenie się wyznawców Mahometa wokół monar-

chii Saudyjskiej, będącej strażnikiem świętych miejsc islamu. Ale w ostatnich latach swego życia polepszył stosunki Arabii Saudyjskiej z tymi krajami arabskimi, dla których najistotniejszą sprawą jest zjednoczenie we wspólnie walce o wyzwolenie ziem zagrabionych im przez Izrael. Znalazło to wyraz w poparciu sprawy palestyńskiej na nie dawnej konferencji w Rabacie, czym Fajsal zdołał znacznie polepszyć swoje stosunki z krajami arabskimi zaangażowanymi w konflikt z Izraelem.

Pod względem społecznym Arabia Saudyjska należy do państw z peryferii współczesnego świata. Odgrywa jednak w nim niemałą rolę jako jeden z największych producentów ropy naftowej. Wystarczy przyjąć, że w 1970 r. kraj ten wyprodukował 176 mln ton ropy naftowej, a dwa lata później — aż 286 mln ton, co stanowiło 11,4 proc. ówczesnej produkcji całego świata. Fajsal był zaś tym politykiem, który argumenty ropy użył jako broni w konflikcie z Izraelem, mimo że zawsze pozostawał przyjaacielem Stanów Zjednoczonych.

Brak wiadomości o tle zamachu, którego ofiarą padł król Fajsal nie pozwala wysuwać wniosków co do tego, czy i ewentualnie jak zmieni się rola Arabii Saudyjskiej w świecie arabskim. Na razie wiadomo tylko, że z woli rodziny królewskiej tron objął kolejny następca, przyrodni brat zamordowanego władcy, 61-letni Chalid ibn Abd al-Aziz, dotychczas wicepremier w rządzie Saudyjskim. To on od wtorku rządzi państwem, zajmującym 80 proc. powierzchni Półwyspu Arabskiego, większym siedem razy niż Polska o ludności czterokrotnie mniejszej niż nasz kraj.

TKACZ

Wartość uśmiechu

Dokończenie ze str. 3

kowany problem kobiet-matek pracujących, z których się rekrutuje większość załogi?

Oto i kolejne sprawy związane z pracą polityczno-wychowawczą wśród handlowców. Skomplikowane to szczególnie kwestie bowiem ma się do czynienia z ludźmi w dwójnasób: i z załogą i z klientami, których ona obsługuje. Jeśli więc maleje nieustannie liczba skarg na stosunki w przedsiębiorstwie, liczba wpisów do ksiąg skarg i wniosków widomy to znak, że ludzie załady posiadli już zawodowe ambicje, znajdują satysfakcję w swej robocie i uśmiech dla tych po drugiej stronie ludy. O ile przyjemniej — i łatwiej — się w tych warunkach kupuje...

ZBILUT SĘK

W Stanach Zjednoczonych

Nasilenie kampanii na rzecz redukcji wydatków wojskowych

W Stanach Zjednoczonych rozszerza się kampania walki na rzecz redukcji wydatków wojskowych i wykorzystania zwolnionych w ten sposób środków na rozwiązanie palących problemów społecznych w kraju.

Inicjatywę szeregu związków zawodowych i organizacji społecznych USA w sprawie przeprowadzenia w Chicago 5 i 6 kwietnia ogólnokrajowej konferencji na temat redukcji wydatków wojskowych poparła wielka grupa znanych politycznych, związkowych i społecznych działaczy amerykańskich. Są wśród nich Cathreen Camp, przewodnicząca międzynarodowej ligi kobiet na rzecz walki o pokój i wolność, Angela Davis, członek KC KP USA, członek Izby Reprezentantów Kongresu Ronald Dellams, były dyrektor generalny UNESCO Luther Evans, znany pediater i pisarz Benjamin Spock i inni.

W opublikowanym oświadczeniu przedstawiciele szerokiego warstwu społeczeństwa amerykańskiego wskazują, że rząd USA planuje zwiększenie wydatków wojskowych w chwili gdy kraj przeżywa poważne trudności gospodarcze, i kiedy dla „zrównoważenia budżetu” ogranicza się wydatki na cele społeczne. Autorzy dokumentu proponują, aby środki uzyskane z redukcji wydatków wojskowych przeznaczyć na stworzenie dodatkowych miejsc pracy dla bezrobotnych, budowę mieszkań dla osób najbardziej ich potrzebujących, skuteczną pomoc lekarską i realizację innych programów społecznych.

SPORT-SPORT

Sport i rekreacja w leszczyńskim „Rywalu”

Większość ludzi jest przekonana, że upowszechnianie kultury fizycznej łatwiejsze jest w środowisku męskim niż kobiecym. Z pewnością jest w tym sporo racji, jednak ostatnio mieliśmy okazję przekonać się, że również przedstawicielkom płci pięknej nie są obce sprawy związane ze sportem i rekreacją.

Podczas pobytu w Lesznie odwiedziliśmy wytwórnię cukierków „Rywal”, której załoga w znakomitej większości składa się z kobiet. Wprawdzie zakładowa Rada Kultury Fizycznej i Turystyki powołana została dopiero w grudniu ubiegłego roku, lecz już w okresie ten fakt poprzedzającym zorganizowano wiele imprez o charakterze rekreacyjnym. Złożyły się na to współzawodnictwa w strzelaniu z wiatrówki i kłbki, wycieczki turystyczne i krajoznawcze po Kotlinie Kłodzkiej i Ziemi Wałbrzyskiej, zawody wędkarskie, różne formy odpoczynku po pracy.

Program ten poszerzono od stycznia br., kiedy to w „Rywalu” zainicjowała swoją działalność RKFIT. Sprawa najistotniejszą stało się wprowadzenie 10-minutowych ćwiczeń gimnastycznych dla pracowników. Przygotowania są już daleko zaawansowane, chociaż gimnastyka rekreacyjna nie obejmuje wszystkich pracowników. Są bowiem w zakładzie działają, w których przerwanie produkcji jest niemożliwe.

Słyszeliśmy głosy, że część kobiet posiada już dość ruchliwy i wytrzymały charakter wykonywanej pracy i dodatkowe ćwiczenia wydają się im zbędne. Wszakże ruch ruchowi nie jest równy. Ćwiczenia gimnastyczne są tak skomponowane, że zapewniają wszechstronność ruchu, czego z pewnością nie daje żaden rodzaj pracy.

Po raz pierwszy w Poznaniu

Najlepsi siatkarze spotkają się w „Arenie”

Sympatycy siatkówki w Poznaniu nie mają zbyt wielu okazji by te coraz popularniejszą grę obserwować w wykonaniu najlepszych zawodników. Pomijając spotkanie reprezentacji Polski z siatkarzami CHRL rozegrane w latach pięćdziesiątych, w całej wojewódzkiej historii naszego miasta nie mieliśmy okazji pasjonować się siatkówką na najwyższym poziomie.

Od 20 do 24 czerwca, w „Arenie” rozegrany zostanie wielki międzynarodowy turniej, w którym spotka się 5 zespołów z pierwszej ósemki „ubiegłorocznych” Mistrzostw Świata w Meksyku. Nie zabraknie oczywiście mistrzów świata, podopiecznych trenera Huberta Wagnera, którzy zmierzą się z siatkarzami: Związku Radzieckiego, Rumunii, Francji, Czechosłowacji i Kuby.

Zespoły te rozegrają turniej systemem każdy z każdym; codziennie dwa mecze odbędą się w „Arenie”, pięć zaś zaplanowano w Kaliszu, Koninie i Ostrowie. Od 10 czerwca przebywać będą w Poznaniu polscy siatkarze, pozostałe ekipy zjawiają się w przeddzień rozpoczęcia turnieju, a opiekę nad nimi roztaczać będą zespoły zakładu pracy. Z okazji turnieju zostanie też wydany okolicznościowy program, który prócz zarysu dziejów siatkówki w Polsce i na świecie ma zawierać szczegółowy plan imprezy. Programy te wezmą również udział w losowaniu specjalnych nagród rzeczowych. (ask)



Olimpijczycy o turnieju „Głosu”

I Turniej Szachowy i Warcabowy uczniów szkół podstawowych Poznania zainicjowany przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i objęty patronatem Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego zyskał wielką popularność i szeroki rozgłos. Naszą imprezą zainteresowało się spore grono działaczy i wielu wyczynowców.

— Pierwszy raz startowałam w takiej imprezie, gdy miałam 9 lat — wspomina mistrzyni międzynarodowa w szachach i wielokrotna reprezentantka Polski, Hanna Erel ska-Radewska. Występowałam w turnieju zorganizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury przy ul. Stalingradzkiej, wspólnie z Włodkiem Schmidtem. Tam stawialiśmy swoje pierwsze kroki. Siedząc z uwagą Wasz turniej. Bardzo dobrze, że „Głos” podjął taką akcję. Uczestylam się na myśl, że dzięki niej część uzdolnionej młodzieży trafi do klubów. Zależy nam bardzo na młodych talentowanych szachistach. Chętnie widzieliśmy ich u nas w Pocztcowcu.

ZBIGNIEW DODA, mistrz międzynarodowy i wielokrotny reprezentant Polski w szachach: Podjęliśmy bardzo cenną inicjatywę organizując turniej dla młodych szachistów i warcabistów. Życzę nam aby impreza przebiegła sprawnie i wyłoniła kandydatów na przyszłych kadrowców. Młodzieży poznańskiej, zaś by udział w turnieju, niezależnie od uzyskanych wyników, był dla niej pięknym sportowym przeżyciem! JERZY KONWERSKI, mistrz międzynarodowy w warcabach oraz uczestnik turnieju pretendentów w Tbilisi: Gratuluje redakcji i całej masowej imprezy dla młodych warcabistów. Jeśli mógłbym doradzić, to proszę przede wszystkim zapoznać i uczyć młodzież Polskiej Gry. Tak bowiem czynią m. in. Holendrzy i uzyskują od wielu lat doskonałe rezultaty na arenie międzynarodowej. Organizatorzy Turnieju uwzględnił sugestie mistrzyni Hanny Erelskiej-Radewskiej przeprowadzając dodatkowe rozgrywki najlepszych szachistek, wyłonionych w szkolnych eliminacjach. Oto wyniki turnieju miejskiego: 1. Izabela Krasiak (Szkoła Podstawowa nr 85) na Nowym Mieście, 2. Jolanta Kmiec (SP 11), 3. Halina Kmiec (SP 11), 4. Barbara Zumkowska (SP 81), 5. Małgorzata Tomczak (SP 49), 6. Aldona Rubach (SP 73), 7. Mariola Szczepańska (SP 25), 8. Maria Geltz (SP 91).

Informujemy jednocześnie, że oficjalne zakończenie I Turnieju „Głosu Wielkopolskiego”, połączone z rozdaniem nagród odbędzie się w terminie przewidzianym regulaminem, tzn. w niedzielę 6 kwietnia br. w Ośrodku „Czarna Blika” Wildeckiego Domu Młodzieży. (m)

Przed debiutem R. Gadocha w FC Nantes

Robert Gadocha cieszy się dużą popularnością we Francji. Dziennikarze zabiegają o wywiady, a jeden z nich ukazał się w dzienniku „Aurore”. Polski piłkarz oświadczył, że w drużynie FC Nantes zadebiutuje prawdopodobnie w ligowym meczu z Olympique Lyon wyznaczonym na 1 kwietnia.

„W moim debiucie będę chciał zaprezentować jak najlepszą formę — powiedział Robert Gadocha — bym mógł zakwalifikować się do reprezentacji Polski na eliminacyjny mecz Mistrzostw Europy z Włochami”. (PAP)

WIESŁAW LUCZAK

LOKAL NA CELE BIUROWE

ca 45 m² w willi jednorodzinnej,
z telefonem — Poznań — Górczyn

ODDAM W DZIERŻAWĘ ZARAZ.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6966gpr.

MOTOKLUB „UNIA” - POZNAŃ,

ul. Grobla nr 30

- WYDZIERŻAWI
pomieszczenia około 100—150 m² na
warsztaty i garaże,

- ZAKUPI
elektryczną maszynę do liczenia —
sumator.

1766-K1

Praca • Nauka

Przyjmę do pracy sezonowo
w jadłodajni — kucharke,
pomoc, kelnerki. Oferty przesłać:
Świnoujście, Chrobrego 12, Karpiński. 329p

Potrzebny piekarz, cukiernik,
uczeń-nica z utrzymaniem,
mieszkaniami. Piekarnia,
Poznań, Garbary 65 m. l. 4867g

Kupię bony PeKaO. Tel. 613-00. 8492g

Kupię futro łapki karakulowe
braz, czarne. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5379g.

Pierwszorzędne pianino ku
pie tel. 246-28 Konin wie-
czorem. 5313g

Trójkolowiec Veloreks ku
pie. Także uszkodzony.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 5390g.

Przedsiębiorstwo

Obrotu Częściami Zamiennymi
„ARDOM”,

Oddział w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 37

ZAWIADAMIA, że

OTWARTO SPECJALISTYCZNY SKLEP
CZĘŚCI ZAMIENNYCH

do zmechanizowanego
sprzętu domowego w Poznaniu,
przy ulicy Górczyczewskiego 1,
telefon 463-75.

Sklep upoważniony jest do sprzedaży
pożarykowej.

1342-K1

Oplekunka do półtora-
rocznego dziecka potrzebna
na zaraz na 6 godzin dziennie.
Tel. 751-02, po godz. 16 —
Gręzicka. 6739g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkowskiego
2 a, parter. 4939g

Kupno • Sprzedaż

Maszynę do pisania — kupię.
Wiadomość: Teresa
Wróblewska, 62-500 Konin,
ul. PKC 15 — tel. 287-89. 323p

Spiesznie kupię przyczepę,
wiązałkę ciągnikową, młocarnię
czyszczącą, betoniarke 150 l
dobre lub do naprawy. Oferty z
podaniem typu, stanu technicznego,
ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5420g.

Kupię starą stylową kanapę,
krzesła, sekretkę oraz sztalugę.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5414g.

Tani sprzedam garaż blaszany.
Tel. 421-73. 5364g

Kupię spawarkę transformatorową,
betoniarke, Lu-bon 3 Wschodnia 15 lub
tel. 32-00-31 wewn. 348, Karsztelan. 5354g

Sadzonki pomidorów — sprzedam. Tel. 479-96. 8487g

Sprzedam 20 uli z wyposażeniem.
Szawerdo, Gozów, Walczaka 23 m. 30. 328p

Sprzedam nowy piec centralnego
ogrzewania pow. ogrzewalna 2 m² tel. 550-82
po godz. 15.00. 5405g

Sprzedam pianino Legnica.
Chwiałkowskiego 14 m. 10 godz. 16—18. 5361g

Opony do Zastawy, Trabanty, Flata, Moskwicka, Skody
Wartburga, Syreny, Warszawy oraz inne
nietypowe protektory warsztat
wulkanizacyjny „Witgum”, Poznań,
Dąbrowskiego 185. Dojazd ulicą
Buząską — Wiślana, oznakowany,
dozwolony. 7645g

Szlifowanie cylindrów samochodowych,
wałów korbowych, dorabianie tłoków,
wykonuje warsztat, Poznań, ul. Grodzka 24
(silniki Warszawa w jednym dniu). 5595g

Renault 10 sprzedam. Tel. 646-29. 6109g

Szukam pokoju jednoosobowego.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6871g

Szukam 2-pokojowego mieszkania
do wynajęcia. Płatne 2 lata z góry. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7157g.

Wydzierżawię pomieszczenie
na zakład usługowy (może być mały) z telefonem,
okolicie centrum. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5802g.

Łódź — mieszkanie dwa pokoje c.o. zamienię na M-3
nowe budownictwo w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5457g.

Zamienię nieruchomość w Puszczykowie,
willa jednorodzinna, wolne mieszkanie
czterolizbowe, I ptr., łazienka, balkon, telefon, c. o.,
ogród zabudowania gospodarcze na M-3 w Poznaniu,
plus dopłata. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7456g.

Sprzedam dom jednorodzinny
z dużym ogrodem. Przeźmierowo, ul. Ogrodowa 71,
od godz. 16—19. 4736g

Kupię domek lub rozpoczętą budowę w Krotoszy
nie, cena około 100.000 zł. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5535g.

Komunikat

Oddział Wojewódzki Państwowego Zakładu
Ubezpieczeń w Poznaniu — uprzejmie przypomina
wszystkim posiadaczom pojazdów samochodowych,
że z dniem 31 marca 1975 r. upływa
termin wpłaty składek za obowiązkowe ubezpieczenia
komunikacyjne:

- I raty za ubezpieczenie pojazdów w pełnym
zakresie od NW, OC i AC,
- całorocznej składki za ubezpieczenie pojazdów
w ograniczonym zakresie od NW i OC tj. nie
podlegających obowiązkowi ubezpieczenia
auto-casco (motocykle, pojazdy starsze niż 15,
wzgl. 10 lat).

Uprasza się o dokonywanie wpłat przy pomocy
dorzeczonych przez pocztę specjalnych blankietów
PKO stanowiących zarazem wezwania płatnicze.
W razie nieotrzymania tych blankietów można je
pobrać we właściwej jednostce powiatowej PZU.

Oddział Wojewódzki PZU prosi o terminowe
dokonanie wpłat, gdyż począwszy od 2 kwietnia
br. urzędy pocztowe przy przyjmowaniu wpłat
będą naliczać odsetki za zwłokę w wysokości 5
proc. 2237-K2



Na świąteczny spacer
wybierz się
W NOWYM
OBUWIU

ZAKUPIONYM
W SKLEPACH

WOJEWÓDZKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU
OBUEM W POZNANIU,
KTÓRE ZAOPATRZONE ZOSTAŁY
W SZEROKI ASORTYMENT WIOSENNYCH
BUTÓW — w:

- NOWYCH WZORACH,
- MODNYCH KOLORACH,
- CIEKAWYCH FASONACH!

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY
UDANYCH ZAKUPÓW!

2187-K1



Pudełki miniaturowe pełnorodowodowe,
czarne, po championie sprzedam. Te-
czowa 4 m. 2, godz. 17—20. 6671g

Sprzedam dwie maszyny cholewkarskie
płaskie Singer oraz krawalnicę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5416g.

Sprzedam wózek giełboki niemiecki
tel. 658-34. 5421g

Sprzedam wiertarkę stołową.
Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5205g.

Samochody

Sprzedam Warszawę 204. Ireneusz
Andrzejewski — Sowiny 17, 63-940 Bojanowo.
274p

Sprzedam Flata 126 p do odbioru
marzec. Ul. Dziecińska 33. 7967g

Sprzedam Flata 125p, 1500, wersja
eksportowa, odbiór natychmiast. Tel. 454-48
po 20. 8200g

Zuka AO-5 górnazaworowy, stan
bardzo dobry — sprzedam lub zamienię na
Flata 126 p. Adres wskazać „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 8319g.

Lokale

Zamienię pokój z kuchnią Toruń —
na podobne w Poznaniu. Warunki do
omówienia. Foremscy, Toruń, Konopnickiej 11
m. 320p

Pokój 20 m² kuchnia 13 m² piec
i ptr. samodzielne Łazarz zamienię na po-
dobne c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5513g.

Włocławek! Spółdzielce M-2
zamienię na podobne lub większe w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5545g.

Nieruchomości

Kupię domek jednorodzinny lub
mieszkanie własnościowe M-3 w Poznaniu
do 300.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 294p.

Działkę z prawem zabudowy
Grunwald-Jeżyce — kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7160g.

Ślupa sprzedam willę jednorodzinną,
piętrową, pięknie położoną, garaż, tel.,
duży ogród. Oferty poważnych refleksantów
„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5337g.

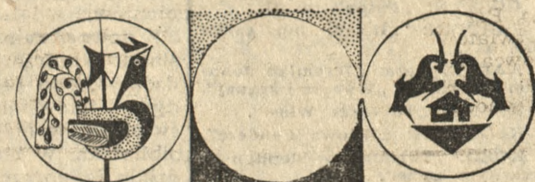
Różne

Naprawa lodówek, Telefon 740-87. 4170g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby
ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 5740g

Bezpłatne cyklinowanie parkietów.
Tel. 609-80. 6040g

Pszczółki 20—60 uli przyjmę
w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5386g.



Pogodnych Świąt
oraz trafnych skreśleń
życzą „KOZIOŁKI”

2241-K1

Pracownicy poszukiwani

RSW „Prasa - Książka - Ruch” Przedsiębiorstwo
Upowszechnienia Prasy i Książki w Poznaniu,
ul. Zwierzyniecka 9, tel. 630-61 w. 84,
zatrudni zaraz mężczyzn na stanowiska:

- st. inspektora,
 - roznościcieli — dostawców,
- wynagrodzenie zgodnie z obowiązującym
Układem Zbiorowym Pracy.

Zgłoszenia osobiste w Dziale Spraw Osobowych
Poznań, ul. Zwierzyniecka 9. 2155-K1

Posiadam gotówkę mam
dyplom ślusarstwa ogólnego, oczekuję propozycji
zakresu usług transportu, hodowli lub innej
współpracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5227g.

EKG wykonuję codziennie od 15—20 w niedziele
i święta od 8—20. Na życzenie również w domu
chorego. Wyniki w tym samym dniu. Ul. Mate-
ckiego 33. 7457g

Matrymonialne

Brunet, domator, 185 cm, 49 lat, rozwiedziony, niezależny, poślubi dobrą kobietę o wszechstronnych
zainteresowaniach (z ceczką). Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7574g.

Nauczycielka zawodu krawieckiego lat 30 wzrost 165
z trzyletnią córeczką pozna kawalera lub wdowcę
do lat 37. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile w
dziśle. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5424g.

Panna lat 23, wzrost 163,
wykształcenie średnie — pozna miłego pana do lat 33.
Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 324p.

Panna lat 33 brunetka wzrost 164 cm
wykształcenie średnie — pozna miłego pana do lat 33.
Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5386g.

Kawaler lat 46 bez nałogów
pracujący zawodowo, dobrego charakteru, zapozna
pannę lub wdowę przy stole, milej powierzchowności,
również dobrego charakteru od 24 do 35 lat.
Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5440g.

Kawaler lat 30 technik, domator, pozna pannę najchętniej z mieszkaniem.
Cel matrymonialny. Oferty z zdjęciem (zwrot i dy-
skrecja zapewniona) Kie-
rowca „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5395g.

Dnia 25 marca 1975 r. zmarła

WIESŁAWA CICHOWICZ

współzałożycielka powstałego w roku 1911
Poznańskiego Muzeum Etnograficznego i póź-
niejsza długoletnia kierowniczka zbiorów ludo-
znawczych Muzeum Wielkopolskiego.

Swoją niestrudzoną, pełną inicjatywy działalność
na polu kultury ludowej i ochrony jej
zabytków zapisała sobie trwałą kartę wśród
najbardziej zasłużonych Wielkopolanek.

Dyrekcja i Rada Zakładowa
Muzeum Narodowego w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 marca 1975 roku
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim. 332-K1

W dniu 25 marca 1975 r. zmarła

laborantka rtg

HELIODORA GRUDZIŃSKA

W Zmarłej straciłszy długoletnią i cenioną
pracownicę oraz serdeczną i uczynną koleżankę.
Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego
współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
Zespołu Opleki Zdrowotnej w Czarnkowie 328-K3

W dniu 25 marca 1975 r. zmarła w Warszawie
w wieku lat 71

MARIA JANISZEWSKA

z domu Schmidt,

wdowa po doktorze Stanisławie Janiszewskim,
powszechnie wielkopolskim zamordowanym w
Mauthausen, działaczka Związku Bojowników
o Wolność i Demokrację oraz organizacji spo-
łecznych, odznaczona Srebrnym Krzyżem
Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie na woj-
skowym cmentarzu powązkowskim, w piątek, dnia
28 marca br. o godz. 11. Rodzina 331-K3

W dniu 24 marca 1975 r. zmarł

KAZIMIERZ WITT

długoletni członek naszej Spółdzielni.

W Zmarłym straciłszy cenionego oraz po-
wszechnie lubianego koleżę i przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 marca 1975 r.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rada — Zarząd — pracownicy — członkowie
Spółdzielni Rzemieślniczej
Blacharsko — Instalacyjnej
Poznań, ul. Wierzbowa 3/4 330-K3

Dnia 25 marca 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 89,
śp.

ZDZISŁAW KAROL MANN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.
o godz. 15.45 na cmentarzu w Puszczykowie.

O stracie tej, życzyliwych pamięci Zmarłego
zawiadamiają syn, synowa i wnuki

Puszczykówko, ul. Dworcowa 13. 8468g

Dnia 26 marca 1975 r. zmarła, przeżywszy lat 59,
nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka

HALINA STRUŻYNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia rodzina

Ul. Strzelecka 31 m. 11. 8541g

W dniu 26 marca 1975 r. zmarł nagle nasz
najukochańszy mąż, tatuś i brat, przeżywszy
lat 57, śp.

TADEUSZ KŁOSOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone żona z dziećmi i rodzina 8542g

† Dnia 24 marca 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 69,
mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i
pradziadek, śp.

ALEKSY WILCZEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11.50
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną 8517g

† W dniu 24 marca 1975 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., nasz drogi brat, kuzyn,
szwagier, bratanek, siostrzeniec, stryj i wujek,
przeżywszy lat 50, śp.

MICHAŁ SZUKALSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 mar-
ca 1975 r. o godz. 15.30 z kostnicy szpitalnej na
cmentarz przy kolegiacie farnej w Śremie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 8466g

Dnia 20 marca 1975 r. zmarł w Bogu, śp.

STANISŁAW RZĘPA

były oficer Armii Polskiej,
kapitan pożarnictwa

Pogrzeb odbył się dnia 23 bm. w Nowej Wsi
koło Zbąszynia,

o czym zawiadamia syn z rodziną 8322g

† W dniu 25 marca 1975 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 85, nasza
mama i babcia, śp.

FRANCISZKA ELBANOWSKA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwar-
tek, dnia 27 bm. o godz. 13 na cmentarzu parafii
Jana Pawła przy ul. Lutyckiej.

W najgłębszym smutku pogrążeni synowie, synowa i wnuki 8505g

† Dnia 24 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., w wieku 78 lat, nasza nigdy
niezapomniana opiekunka, wierna przyjaciółka

MARIA NYCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm.
o godz. 15 na cmentarzu w Racocie,

o czym zawiadamiają rodziny Beutlichów i Millerów 8495g

† Dnia 25 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., w wieku 78 lat, nasza naj-
droższa siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka,
śp.

ELEONORA BERGER

z domu Czarnecka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godzi-
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 8526g

† Dnia 25 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najdroższa żona,
matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

MARIANNA NOWACKA

z domu Krystek

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 14
w Kaźmierzu Wlkp.

W głębokim smutku pogrążony mąż z rodziną
Kaźmierz k. Poznania, Nowe Osiedle. 8531g

† Dnia 25 marca 1975 r. zmarł nagle, przeży-
wszy 67 lat, mój najdroższy mąż

ANTONI KRYSZTOFIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 marca
1975 r. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku

żona z rodziną

Poznań, ul. Marcelesińska 83 A m. 13. 8506g

† Dnia 26 marca 197

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — nieczynna.
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.
POLSKI — g. 19 „Porwanie Sabinek”.
NOWY — g. 19 „Jak wam się podoba”.
LALKI i AKTORA — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

CHODZIEZ Ceramic: nieczynny; Notec: „Ojciec chrzestny”.
CZARNKÓW: „Potop” cz. I.
GNIEZNO Lech: „Porozmawiajmy o kobietach” i „Podwójna odyseja”; Polonia: „Rzeka płynie dla zakochanych”.
GOSTYŃ: „Potop” cz. II.
JAROCIN: „Wielki łup gangu Olsena”.
KALISZ Oaza: „Jeremiah Johnson”; Stylowe: „Wybac i żegnaj”.
KEPNO: „To także Włosi”.
KŁODAWA: „Wdowa Coudere”.
KOŁO: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku”.
KONIN Górnik: „Nokaut”; Centrum: nieczynny.
KOŚCIAN: „Potop” cz. II.
KRÓTSZYŃ: „Sutjeska” cz. I i II.
KORNIK: „Podróż z Jakubem”.
KRZYŻ: „Potop” cz. II.
LESZNO: „Wspaniałe słowo wolność”.
MIĘDZYCHÓD: „Y-17”.
NOWY TOMYŚL: „Czwarta pani Anderson”.
OBORNIK: „Eolomea”.
OSTROW Słońce: „Ziemia obiecana” i „Hajducy kapitana Angla”; Roma: „Ostatni nabój”.
OSTRZESZÓW: „Potop” cz. I.
PIŁA Iskra: „Bezbronne nagietki”; Koral: „Ziemia obiecana”; Sokół: „Potop” cz. I.
PLESZEW: „Smak zemsty”.
RAWICZ: „Prywatne życie Sherlocka Holmesa”.
ROGOŹNO: „Liliowa akacja”.
RYCHTAŁ: „Zaproszona”.
SŁUPCA: „Potop” cz. I.
SREM Klubowe: „Morderca samotnych kobiet”; Słonko: „Noc amerykańska”.
ŚRODA: „Poczekam aż zabijesz”.
SZAMOTUŁY: „Iluminacja”.
TRZCIANKA: „Potop” cz. II.
TURKIE: „Wspaniały interes”.
WĄGROWIEC: „Albatros”.
WOLSZTYN: „Zemsta wilka morskogo”.
WRZESNIA: „Haiti — wyspa przeklęta”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Monte Casino”.
OGROD ZOOLOGICZNY, ul. Zwierzyniecka — g. 9-18; ul. Krańcowa — g. 10-17.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry kierowco; 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.05 U. przyjaźni; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Spiewa „Partita”; 9.25 Mel. ludowe starego i nowego kontynentu; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Jeszcze miłość” fragm. 6 pow.; 10.45 Jazz tradycyjny w Europie — cz. IV — Zespół Chrysa Barbera; 11.08 Muzyka polska — melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Szczecin na muzycznej antenie; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13.05 Spiewa „Śląsk”; 13.30 Estrada młodych; 14.05 Wokół i środowisko — gawęda; 14.05 Spotkanie z folklorem — Dudy i dudziarze; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Konc. na temat; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Musicales w transkrypcjach; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.10 W stylu folk; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Studio jazzowe PR; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40 Radio Roma prezentuje; 18.00 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Goście naszych estrad; 19.45 Z księgarskich witryn; 20.00 NURT — „Kształcenie się rozwoju”; 20.20 Z płyt J. Lennona; 20.50 Kronika sportowa; 21.00 Konc. żywcem; 21.50 Spiewa M. Grechuta; 22.15 Kwadrans wspomnień — S. Nowicka; 22.30 Jazz; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 Konc. żywcem od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.
PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysli; 8.35 Sprawy codienne; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9.05 F. Schubert — I Trio fortepianowe; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Ludzie teatru” — gawęda; 10.20 Utwory fortepianowe A. Skriabina w wyk. W. Sofronickiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 M. Karłowicz — Konc. skrzypcowy A-dur op. 8; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 CRS — rolnikom; 11.50 Od Tatr do Bałtyku; 13.00 Uczeń 30-lecia — Akademia Medyczna w Gdańsku; 13.20 Pieśni Gabriela Fauré; 13.35 Nim się książka ukazuje — fragm. nowej prozy F. Zamiaty; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Grecja; 14.05 Wieści, tańce; 14.15 Czas i ludzie; 14.35 Sceny operowe; 15.00 Radio-

Powroty do samodzielnego życia

Różnym celom służył pałacyk w Błociszewie w powiecie śremskim. Przez szereg lat jedna z poznańskich instytucji organizowała tutaj kolonie letnie dla dzieci. Później zaprzestano urządzania wakacji, bo z obiektem więcej było kłopotów, niż pożytku z niego. Stary, zniszczony pałacyk, „latany” tylko pobieżnie, przestał być przydatny. Stał więc pusty.

Wprawdzie istniały projekty jego zagospodarowania jednak były kłopoty z ich realizacją. Dopiero dyrektor Sanatorium Rehabilitacyjnego Reumatologicznego — Ortopedycznego dla Dorosłych w Śreminie — dr med. Wiesław Romanowski zainteresował się na serio błociszewskim pałacykiem. Kapitałny remont i przygotowanie go do potrzeb sanatoryjnych było tylko kwestią czasu. We wrześniu minionego roku przyjęto pierwszych pacjentów.

Z dawnej ruiny nie pozostało śladu. Wnętrze gustownie urządzone, jasne pokoje, w każdym telewizor i radio. Duża świetlica, w niej też mieści się biblioteka. W błociszewskim oddziale jednorazowo przebywa 40 pacjentów. Czyni się wszystko aby ułatwić im powrót do normalnego życia nie tylko przez stosowanie rehabilitacji leczniczej. Istotnym elementem w ratowaniu tych ludzi przed depresją, niewiarą we własne możliwości, jest psy-

choterapia. Czynnikiem niebagatelnym, wszak wielu spośród białych pacjentów przez szereg lat przykutych było do łóżka. W takiej sytuacji trudno zdobyć się na nadzieję.

— Prawie trzy lata leżałam w łóżku — mówi Maria Majchrzak z miejscowości Wszembórz (powiat wrzesiński). Straciłam już wiarę w wyzdrowienie, przecież 9 lat się leczyłam, a poprawy nie było. Tutaj jestem od początku stycznia i wreszcie znów poruszam nogami. Chodzę jeszcze niepewnie, ale wierzę, że po powrocie do domu nie będę ciężarem dla rodziny.

Rozmawiam z panią Marią jeszcze o tym i owym. Jest po godna, ufa iż tutaj „postawią” ją na nogi. Sądzę, że nie tylko skutki leczenia są powodem takiej odmiany. Przyjechała do Błociszewa zgaszona, nieściszcziwa. Teraz jest spokojniejsza o dalsze swoje życie. Wie, że da sobie radę.

Podobna historia wiąże się z życiem Antosia. Beniaminek oddziału. Ma 21 lat. Pochodzi spod Tomaszowa Lubelskiego, ze wsi Róża. Zachorował, jak miał niespełna 3 lata. Kilka lat temu przyjechał pierwszy raz do śremskiego sanatorium. Potem już do niego wracał co roku. Tutaj też zdobył zawód krawcy. Pracuje w tomaszowskiej spółdzielni inwalidzkiej. Z chodzeniem nie ma już większych kłopotów, a przecież jeszcze tak niedawno skazany był wyłącznie na leżenie. Ręce są jeszcze mniej sprawne, ale też jest lepiej, niż kiedyś. Antoni Gargula z dumą zwierza się, że jest brakarzem w spółdzielni. A tutaj w błociszewskim oddziale garnie się do każdej pracy, jest uczynny, chętnie pomaga bardziej poszkodowanym. Należy też do współorganizatorów życia kulturalnego.

Ale głównym inicjatorem wszystkich poczynań kulturalno-społecznych marcowego turnusu jest Stanisław Oleś z Poznania. Fakt, że chodzi o kulę nie przeszkadza mu w uroczym caniu wieczorów pacjentom. Są to zgodny-zgadule na temat geograficzne, przyrodnicze, wieczorki taneczne, turnieje szachowe, konkursy itp. Z jego też inicjatywy pacjenci uprządkowali park wokół pałacyku. Poświęcili na to 100 godzin. Niezmordowany w pomyślach zachęcił swoim przykładem innych do udziału we wspólnych imprezach.

O marcowym turnusie lekarz oddziałowy — Alojzy Orlicki mówi z uznaniem. Pa-

cienci — jak nigdy poprzednio — potrafili wytworzyć nad wyraz miłą atmosferę wzajemnej serdeczności i życzliwości. Tworzą zgrany kolektyw. To także pomaga w poprawie samopoczucia, co wcale nie jest obojętne w trakcie leczenia.

W dniu mego pobytu w Błociszewie odbyło się jedno z takich spotkań, tym razem pacjentów z kierownictwem i personelem oddziału. Podczas spotkania wręczono nagrody książkowe zwycięzcom różnych konkursów. Był też śpiew, opowiadano żarty. Pacjenci, którzy wkrótce opuszczają pałacyk dzielili także za troskliwą opieką, przede wszystkim za codziennym uśmiechem i sercem zespołu lekarzy, pielęgniarek i personelu pomocniczego. Bo te przymioty są im najbardziej potrzebne w trudnych przeciż powrotach do samodzielnego życia.

A. S.

Upiększanie Witkowa

Główny plac Witkowa w powiecie gnieźnieńskim sprawia przyjemne wrażenie. Zadbany, czysty, zachęca przyjeżdżających do zatrzymania się i obejrzenia całego miasteczka.

— To dopiero początek upiększania Witkowa — mówi sekretarz Urzędu Gminnego, Teresa Mirosławska. — Ostatnio usunęliśmy szpetny i zdewastowany gmach stojący w centrum Witkowa. Teraz możemy już myśleć o zagospodarowaniu całego placu. Dokumentację już posiadamy. Mamy nadzieję, że pomoże nam całe społeczeństwo miasta. Zapraszamy tutaj za kilka miesięcy.

Pierwszym krokiem do rozpoczęcia generalnego porządkowania miasteczka, a zwłaszcza ulic i chodników, było założenie własnej wytwórni betonów. Powstała w niej płytki chodnikowe i krawężniki, a w razie potrzeb także inne elementy, umożliwiły wykonywanie wielu czynów społecznych. W rezul-

tacie pozwoliło to na uporządkowanie wszystkich ulic.

W najbliższym czasie społeczność Witkowa przystąpi do budowy alei spacerowej prowadzącej — w kierunku Czerwnej — aż do Leżnicy Zwińrza. W alei, o utwardzonej nawierzchni, obsadzonej krzakami oraz drzewami będą ławki. Stanie się ona miejscem rekreacji dla miejscowych i przejeżdżających. Tutaj warto od razu zaznaczyć, że Witkowo nie jest przygotowane, mimo atrakcyjnego położenia na przyjęcie turystów... Niemniej, zatrzymują się oni w tym mieście, po dającą nam jeziora Powidzkie i Skorzęcińskie. Miejscowa restauracja zaspokaja zaledwie lokalne potrzeby.

Lepiej wygląda sprawa sieci handlu detalicznego. Otwarty w 1973 roku dom towarowy jest dobrze zaopatrzony, mimo iż niektórzy witkowiacy twierdzą, że na poważniejsze zakupy jadą do Gniezna. A może to stare przyzwyczajenia?

Witkowo ma ambicje. Dba o to by coraz lepiej obsługiwać rolnictwo decydujące o rozwoju gminy. W tym kierunku idą wysiłki władz. Zapewnienie do brych dróg zaopatrzenia, pomoc agrotechniczna. W tym wszystkim władze korzystają z pomocy rolników. Dowodem niech będzie fakt, iż w roku bieżącym podjęli oni czynny społeczny — głównie przy budowie dróg — wartości 5 mln zł. (jk)

W księgarni



Wielu bibliofilów odwiedza otwartą w ubiegłym roku, księgarnię Domu Książki w Książu. Wśród stałych jej bywalców jest sporo młodzieży. Największym zainteresowaniem cieszą się pozycje z literatury pięknej, książki o tematyce podróżniczej i przygodowej.

Fot. — H. Kamza

Z ołówkiem w rękę

Powstają zespoły chowu gęsi

Zespołowe hodowle drobiu zyskały już wśród gospodyń wiejskich uznanie. Ta forma zdobyła popularność przede wszystkim w odniesieniu do piskląt kurzych, obecnie zaczęto rozszerzać ją też na gęsi. Hodowla tego domowego ptaka, cenionego ze względu na mięso jak i pierze, wciąż nie jest jeszcze dostatecznie spopularyzowana; wielu bowiem twierdzi, że bez naturalnego dla nich środowiska — jak i wody — nie ma sensu jej rozwijać. Okazuje się tymczasem, że także w warunkach ferm jest bardzo opłacalna.

Dowodzą tego członkinie KGW z rejonu Ostrowa, które pierwsze zaczęły zakładać zespoły chowu gęsi w ramach wieloletniej kontraktacji z za-

kładami drobiarskimi. W tym roku ta forma rozszerzona została na resztę województwa, gdzie powstało dotychczas około 40 zespołów. Każdy z nich musi składać się co najmniej z 3 członkin i wziąć do wychowu minimum 200 gęsich piskląt. Po 16 tygodniach zakład drobiarski odbiera młode gęsi do dalszego tuczu, albo — w zależności od umowy — pozostawia w zespole do 9 miesięcy.

Za jedną kontraktowaną sztukę można otrzymać 60 zł z tytułu czystego zysku, na umowy ceny są bowiem wyższe. Zagwarantowane są także przez zakład drobiarski jednorazowe piskląta do chowu oraz pasze. Bank Rolny może natomiast udzielić kredytu na ten cel, jak również na cele inwestycyjne — rozbudowę fermy, zgłoszonej do wieloletniej kontraktacji. (zd)

ODPOWIADAMY

Mieszkańcy Golin. — Otrzymałam odpowiedź z Urzędu Powiatowego w Jarocinie na anonimowy list Golin. Proszym autora o nazwisko — z powołaniem się na nr korespondencji 609/75 — prześlemy wyjaśnienie. (609)

W. A., Gostyń. — Zakład nie miał obowiązku odpowiadania na pismo, w którym wypowiedziałam Pani umowę o pracę. Tego rodzaju pisma przyjmuje się do wiadomości. Rozwiązanie umowy na podstawie takiego pisma następuje dopiero z upływem okresu wypowiedzenia o pracę, tj. według przepisów obowiązujących w dniu 1974 r., po 3 miesiącach kalendarzowych. (1067)

L. Z. G. — Pracownikowi zatrudnionemu w niedzielę, zakład pracy obowiązany jest zapewnić inny dzień wolny od pracy w tygodniu. (896)

Franciszek Szcz., Leszno. — Przepis art. 162 Kodeksu Pracy przewiduje, że jedynie na wniosek pracownika urlop może być udzielony na część. Jedną część urlopu powinna obejmować nie mniej niż 10 kolejnych dni kalendarzowych. (1021)

zawszad

O Wszystkim

MIASTO W KWIATACH

WĄGROWIEC. Ulice miasta przysiadają w najbliższych tygodniach tysiące kwiatów. Na rabatach i kwietnikach pracownicy Powiatowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej posadzą krzewy róż oraz astry, goździki i stokrotki. Przygotowuje się je już w szklarniach, które wraz z hektarami gruntów przekazał miastu wągrowiecki PGR. (bop)

NAUKA I RELAKS

CHODZIEZ. Okazją do zgłębienia wiedzy o nowych formach organizacji pracy i aktualnych problemach społeczno-politycznych był dla przodującego aktywu ZSMW powiatu chodzieskiego oboz szkoleniowy w Jeleniej Górze. Przebywało tam przez 12 dni 60 działaczy, którzy w wolnych od zajęć chwilach korzystali również z przyjemnego relaksu w malowniczych okolicach. (bop)

MŁODZIEŻ DLA POSTĘPU

OSTRZESZÓW. Zarząd Powiatowy ZMS wiele uwagi poświęca sprawie współzawodnictwa młodych o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Stara się też, by młodzież ostrzeszowskich zakładów pracy sięgała po laury w turniejach Młodych Mistrzów Gospodarności i Młodych Mistrzów Techniki. W ramach MMT w Ostreszowie zgłoszona w ostatnich dwóch latach 162 projekty wynalazcze. Ich realizacja dała 6 milionów złotych. ZMS-owcy uczestniczą też w programie „Młodzież dla postępu”, obejmując patronatami najtrudniejsze odcinki produkcji. (hp)

naszych publikacji

Remont poczty trwa

W odpowiedzi na notatkę, która ukazała się na łamach „Głosu” 27. 02. br., Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu wyjaśnia, że po wielu staraniach z jej strony — remont budynku poczty w Czarnkowie został ostatecznie rozpoczęty w grudniu, 1974 r.

Zakończenie prac nastąpić ma w trzecim kwartale bieżącego roku.

Dyrekcja ze swej strony czyni starania o jak najwcześniejsze zakończenie prac, lecz jest to uzależnione od wykonawcy. (—)

TELEWIZJA

PROGRAM I. 6.30 — TTR — Język polski, 1. 15 — Ludwik Morstin: „O obrocie ciał niebieskich księżycioro”; 7 — TTR — Matematyka, 1. 23: „Potęgowanie i dzielenie”; 8 — TV Kurs Informatyki: „Systemy przetwarzania danych”, cz. I i II; 9 — Dla młodych widzów — Teleferie — „Kino z portretami” — film pt. „Piętnastoletni kapitan”; 10.45 — Z serii: „SOS”, odc. V pt.: „Wenus 73” — film prod. TVP (kolor); 13.45

— TTR — Fizyka, 1. 23: „Własności magnetyczne ciał”; 14.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, 1. 22 (powt.): „Dostosowanie siana”; 15.05 — Matematyka w szkole: „Ułamki”; 16.30 Dziennik (kolor); 16.40 — Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem — w programie m. in. film z serii „Karino” (kolor); 17.40 — Z cyklu: „Opera”, cz. I pt. „Narodziny opery” (kolor); 18.10 — Witruze; 18.30 — Przypominamy, radzimy; 18.35 — „Patrol” — TV magazyn wojskowy; 19.05 — Program public.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Z serii: „SOS”, odc. V pt.: „Wenus 73” — film prod. TVP (kolor); 21.15 — Listy i polityka; 21.45 — „Co nam zostało z tych lat” — Mieczysław Fogg; 22.15 — Dziennik (kolor); 22.30 — Wiadomości sport. (kolor).

PROGRAM II. 17.10 — Język rosyjski, 1. 22 — Kurs I stopnia; 17.40 — Dla młodych — Głębokość młodych racjonalizatorów; 18.10 — „Ewolucja a gatunek” z cyklu: „Towarzystwo Wiedzy Powszechnej”; 18.40 — „Trubadurzy show” — czyli znowu razem — program rozrywkowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Kalendarz sportowy (kolor); 20.35 — Kształt słowa; 21.05 — 24 godziny (kolor); 21.15 — Klub filmowy — „Morgiana” — film fab. prod. CSRS (kolor); 22.50 — Język francuski, 1. 38, cz. II — Kurs II stopnia.